

# Krzysztof Krawczyk, Jak Przeżyć Wszystko Jeszcze

W samotnych dłoniach  
Pozółkłe liście jak nostalgii ślad  
I babie lato ponad głową  
Płynie gdy zawieje wiatr

Już jesień wokół trwa  
Już najwyższa pora  
Już nadzieję  
Zapomnienia kryje mgła

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak wzniecić blask  
Który dawno zgasł  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak ocalić ginąc świat

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Gdy w każdym z nas  
Żal straconych szans  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak ocalić ginąc świat

W kominie świerszcze rozpoczęły koncert  
Smutek już tuż tuż  
Znużone słońce oczu już nie cieszy  
Nie zapiera tchu

Zmęczonych myśli chłód  
W przedwieczornej ciszy  
Nie usłyszysz  
Zagubionych w drodze słów  
Cichych słów

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak wzniecić blask  
Który dawno zgasł  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak ocalić ginąc świat

Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Gdy w każdym z nas  
Żal straconych szans  
Jak przeżyć wszystko jeszcze raz  
Jak ocalić ginąc świat